

{ marzec 2015 }
nr 1/2015 }



BIULETYN
nr 9

www.agriplus.pl


Agri Plus

Szanowni Czytelnicy Biuletynu Agri Plus,

Zbliżają się Święta Wielkanocne, które poza swym religijnym charakterem zwiastują nadejście wiosny i budzącego się życia w przyrodzie.

To czas także na uświadomienie sobie kolejnych wyzwań, jakie stoją przed nami w naszych budynkach inwentarskich i na naszych polach.

Rodzina hodowców kontraktowych systematycznie rośnie. Nie tylko dotychczasowi nasi hodowcy-partnerzy inwestują w budowę nowych lub modernizację obecnych budynków do produkcji zwierzęcej. Wielu nowych hodowców planuje proces inwestycyjny, jest już w trakcie załatwiania formalności, realizuje prace budowlane lub remontowe. Chcą spełniać wysokie wymagania dobrostanu zwierząt, jakości i wydajności swojej produkcji.

Szanowni Państwo,

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzę Państwu zdrowia, wszelkiej pomyślności, odpoczynku i wszystkiego dobrego w dalszej części bieżącego roku.

*Dyrektor Zarządzający Agri Plus
Monika Ejchart*



LUIS CERDAN IBANEZ

– PREZESEM SMITFIELD POLSKA

Szanowni Czytelnicy,

Z wielką satysfakcją chcielibyśmy powiadomić, iż od listopada 2014 roku funkcję Prezesa Smithfield Polska objął Luis Cerdan Ibanez. Struktura organizacyjna Smithfield Polska obejmuje naszą spółkę Agri Plus, odpowiedzialną za surowiec, czyli hodowlę mięsa wieprzowego oraz Animex- spółkę przetwórstwa tego mięsa, handlu krajowego i eksportu.

Luis jest na pewno znany wielu z Państwa. Kierował Agri Plus do 2012 roku przez ponad 10 lat. Współtworzył jej aktualny potencjał produkcyjny i wysoką pozycję w branży trzody chlewnej. Dał się poznać, jako znakomity fachowiec. Będąc z zawodu lekarzem weterynarii, łączył ogromną wiedzę i praktykę zawodową ze zdolnościami organizacyjnymi, kierowniczymi, z rolą niekwestionowanego autorytetu dla wszystkich jego współpracowników i podwładnych. W ostatnich 2 latach Luis Cerdan Ibanez szefował międzynarodowymi operacjami hodowli trzody w Smithfield Foods. Luis jest osobą bardzo wymagającą zarówno od siebie jak i od innych, ale zarazem niezwykle życzliwą, pełną humoru i ciepła.

Witamy Luisa ponownie w naszym gronie, choć oczywiście jego obecna pozycja jest niewspółmiernie bardziej odpowiedzialna, gdyż obejmuje nie tylko kierowanie grupą surowcową, ale także przetwórstwem mięsa wieprzowego jak i drobiowego oraz jego dystrybucją w ramach Smithfield Polska.

Życzymy Luisowi jednego - aby był nadal takim samym jak dotychczas, wspaniałym Szefem, a jednocześnie bardzo uczynnym i życzliwym człowiekiem.

Zarząd Agri Plus



Agri Plus

PO PROSTU ROZWÓJ...

Szanowni Państwo,

Jako uważni czytelnicy Biuletynu Agri Plus, będący naszymi hodowcami kontraktowymi, zauważyliście zapewne, że w każdym kolejnym jego wydaniu drukujemy po kilka artykułów informujących o nowych budynkach inwentarskich do tuczu trzody. Podobnie informowaliśmy w naszym Biuletynie o inwestycjach na fermach macierzystych, nie wspominając o wielu pracach modernizacyjnych wykonywanych przez Państwa.

Miniony rok 2014 był pod tym względem rekordowy. Przybyło u Państwa w nowych obiektach hodowlanych ponad 80 tys. miejsc tuczowych, zaś w efekcie modernizacji obecnych budynków nastąpił nie tylko przyrost miejsc tuczowych, ale podniósł się poziom zdrowotności i jakości hodowli, co nie pozostawało bez wpływu na Państwa zarobki. Największą popularnością cieszył się wzorcowy projekt tuczarni na 900 miejsc, z zastosowaniem tzw. fosy gnojowicowej, rusztów podłogowych i wentylacji kurtynowej. W kilku przypadkach nasi hodowcy budowali tuczarnie o większych gabarytach nawet do 2 000 miejsc. Większość z Państwa korzystała z kredytu bankowego, zaś wszyscy, którzy zdecydowali się na nowe budynki, korzystają z premii rozwojowej Agri Plus, która wynosi 140 zł do jednego miejsca tuczowego, a więc przy budynku 900 miejsc, będzie to już znacząca kwota prawie 130 000 zł.

Obecny 2015 rok zapowiada się nie mniej owocnie w sferze polepszania warunków Państwa produkcji, tak przez naszych wieloletnich jak i nowych hodowców kontraktowych.

Szereg inwestycji jest w trakcie realizacji, na inne załatwiacie Państwo dokumentację. Przedstawiciele Agri Plus są na bieżąco ze wszystkimi hodowcami planującymi lub realizującymi już budowę lub modernizację obiektów inwentarskich. Na każdym etapie służą swoją wiedzą, doświadczeniem i pomocą. Podobnie coraz liczniejsza grupa rolników zainteresowana jest podpisywaniem kontraktów tuczowych z Agri Plus. Na tę sytuację wpływ ma wiele przykładów płynących od hodowców od wielu lat współpracujących z Agri Plus i ich sukcesy finansowe, stały rozwój gospodarstw oraz podnoszenie poziomu życia.

Jesteśmy otwarci na nowych partnerów wśród hodowców-rolników, oferujemy atrakcyjne kontrakty oraz pomoc w przeprowadzeniu finansowej analizy przedsięwzięć, także inwestycyjnych oraz pomoc w poszukiwaniu źródeł finansowania budowy nowych lub modernizacji obecnych obiektów inwentarskich.

Nasze umowy są długoterminowe, co gwarantuje stabilność i pewność Państwa inwestycji w okresie spłaty ewentualnego kredytu bankowego.

Życząc wszystkim owocnej współpracy, zachęcamy do kontaktu z naszymi kolegami-koordynatorami, których nazwiska i numery telefonów umieszczone są na tle mapy Polski na ostatniej stronie Biuletynu.

Dr Mirosław Dackiewicz

Dyrektor ds. Rozwoju Agri Plus



Z PRRS MOŻNA ŻYĆ

Ferma Cychry położona jest w powiecie myśliborskim, 5 km na południe od Dębna na trasie Kostrzyn nad Odrą – Dębno.

Firma Agripam (właściciel obiektu) przygodę z produkcją prosiąt rozpoczęła w 2007 roku. Obiekt jest zarządzany przez dwie kobiety. Kierownikiem fermy jest Donata, pomaga jej zaś Pani Mirka. Do kwietnia 2014 roku była to ferma zarodowa, która produkowała loszki F1 jak i loszki czystorasowe (Yorkshire). Specyficzna produkcja, jaką prowadziła ferma Cychry, wiązała się z większym nakładem pracy związanym z profesjonalną opieką, selekcją, właściwym oznakowaniem, a także zarządzaniem liniami genetycznymi. Ferma miała swoje wzloty i upadki, ale dzięki ciężkiej pracy w marcu 2014 r. osiągnęła wynik 25,7 PSY. Przeszkodą w dążeniu do osiągnięcia jeszcze wyższych wyników było pojawienie się wirusa PRRSV.

PRRS jest to zakaźna choroba układu rozrodczego i oddechowego, wpływająca na wynik ekonomiczny fermy. Głównym problemem wywołanym przez zespół rozrodczo-oddechowy w obrębie ferm macior są straty ekonomiczne spowodowane przedwczesnymi porodami, późnymi poronieniami, proszeniem się słabych, małożywnotnych prosiąt ze znacznym odsetkiem prosiąt martwych, płodów zmumifikowanych, spadkiem skuteczności wyproszeniowej oraz wydłużeniem okresów między miotami. Drugą charakterystyczną cechą choroby jest występowanie objawów dysfunkcji układu oddechowego (zapalenia płuc, niewydolności oddechowe, zły stan ogólny organizmu). Zakażenie PRRS może przebiegać bezobjawowo lub z objawami klinicznymi charakterystycznymi dla wielu innych schorzeń.

Na fermie został wprowadzony odpowiedni schemat szerepów ochronnych. Zaczęto pracować wg. programu Mc Rebel, używanego podczas wybuchu PRRS. Polega on na zmianie w zarządzaniu produkcją w celu ograniczenia kontaktu z patogenami i zmniejszeniu śmiertelności przed i poodsadzeniowej prosiąt. Główne zasady tego programu to pomieszczenie całe - pomieszczenie puste (CPP-CPP), minimalny ruch prosiąt (możliwość łączenia miotów tylko do 12 godz. po porodzie), zakaz robienia zbiorówek oraz pusta poczekalnia dla prosiąt.

Wyżej opisane zaostżenia miały na celu zminimalizować straty, jakie spowodowała choroba. Wyznaczono kompetentne i odpowiedzialne osoby do opieki nad zwierzętami oraz prawidłowym zarządzaniem prosiętami. Wprowadzono szerepienia

Największe problemy notowaliśmy w obrębie porodówek. Choroba dziesiątkowała noworodki. Duży odsetek strat stanowiły prosięta, które pomimo odpowiedniego wieku w dniu sprzedaży na warchlakarnie, były na tyle w słabej kondycji, iż nie nadawały się do dalszego odchowu (brak wagi, charłactwo, kłopoty z oddychaniem). Upadki prosiąt w tamtym czasie wzrosły do 30%. Kierując się zasada-

mi programu Mc Rebel na obiektach zwiększono dbałość o czystość, redukcję czynników chorobotwórczych jak i poprawienie jakości środowiska. Po każdym przegonieniu zwierząt budynek był myty, dezynfekowany i wapnowany.

Główny nacisk w czasie zwalczania choroby kładziono na zmianie mikroklimatu, ustaleniu schematu leczenia i profilaktyki na wypadek pojawienia się oznak choroby. Szybka reakcja powodowała zmniejszenie strat w produkcji. Zasady programu są bardzo radykalne, ale z perspektywy czasu możemy stwierdzić, że nie ma szybszej i mniej kosztownej drogi do walki z tą chorobą. Po 4 miesiącach od początku zachorowań zauważyliśmy że wyniki na wszystkich działach zaczęły się stabilizować. W grudniu ferma osiągnęła 24,9 PSY, a prognozy są więcej jak optymistyczne, co moim zdaniem jest małym sukcesem. Dodam, że przez te 8 miesięcy nie skupialiśmy się tylko na zminimalizowaniu strat, ale też poprawie wyników na innych działach. Retencja loszek poprawiła się z 72% na 83%. Zmniejszeniu uległy także upadki macior, procent macior, które wchodzą w ruję do 7 dnia po odsadzeniu zwiększył się o 15%. Mimo świadomości, że wirus nadal krąży w populacji macior, naszą ambicją jest ciągle poprawianie wyników produkcyjnych.

Z PRRS można żyć. Ferma Cychry pokazała, że wiedza dotycząca choroby oraz konsekwencja w działaniu, wyciąganiu wniosków z sukcesów i porażek może przynieść pożądane rezultaty.

Dziękuję Kierownictwu fermy i całej załodze za wielkie zaangażowanie i ciężką pracę.

Przemysław Kulpa

Service Manager ferm macierzystych



KOLEJNE KURTYNY W GÓRE

Wspominaliśmy już Państwu o budowie kolejnego budynku na kurtynach pod skrzydłami Agri Plus. Oto jest piękny prezent - na Mikołaja 6.12.2014r., zakończyli budowę budynku inwentarskiego Partnerzy biznesowi Wioletta Grabowska i Marek Martyniuk .

Budynek posiada 1 440 miejsc tuczowych na pełnym ruszcie w dwóch segmentach 960 i 480 sztuk. Został wybudowany przy udziale firmy Hogslat. W budynku zainstalowano 144 poidła, 20 paszowników, 90 metrów linii paszowej.

Należy dodać, że ten nowoczesny budynek inwentarski na kurtynach wyposażono dodatkowo w czujniki wilgotności, temperatury, CO₂, czujnik dobowego zużycia wody, system sterowania kurtyń i kominów firmy Jotafan.

Tak stworzone warunki dla zwierząt dają satysfakcję i gwarantują sukces na następne lata, a przede wszystkim z Agri Plus zawsze jesteś na plus.

Paweł Boroń

Koordynator Regionu

Południowo-Wschodniego



ROZWÓJ, ZGODNIE Z PLANEM

Dzisiaj chciałbym zaprosić Państwa do miejscowości Zrazim, gdzie od 2012 roku z Agri Plus współpracuje Pan Adam Staśkiewicz. Pan Adam prowadzi gospodarstwo razem z synem Januszem. Zrazim to wieś położona w powiecie żnińskim w województwie kujawsko – pomorskim.

Wcześniej, oprócz produkcji roślinnej, gospodarstwo było nastawione na hodowlę bydła opasowego, ale rozmowy z rolnikami, którzy w tej samej wsi i w miejscowościach w pobliżu, prowadzili z powodzeniem hodowlę w oparciu o kontrakt z Agri Plus, oraz stałe i terminowe dochody wynikające ze współpracy z naszą firmą, przekonały Panów Adama i Janusza do zmiany kierunku produkcji na tucz trzody chlewnej. Rolnicy od początku wiedzieli, że kluczem do sukcesu jest stworzenie zwierzętom jak najlepszych warunków, dlatego też budynki, które były dostosowywane do potrzeb tuczników od razu wyposażone zostały w automatyczną wentylację, automatyczny system zadawania paszy, małe klatki i oczywiście rusztową podłogę. Na początku rozpoczęliśmy współpracę od 800 sztuk tuczników, by po roku powiększyć kontrakt o kolejne 200 szt. Oprócz podstawowej stawki za miejsce tuczowe, dodatkowo do każdego lotu wypłacane były wysokie premie za niskie zużycie paszy - średnie zużycie na zmodernizowanych budynkach to około 2,72 kg paszy/kg przyrostu.

Już wtedy rolnicy myśleli o kolejnym powiększeniu swojego stada. Gospodarze chcieli także ograniczyć koszty produkcji, a szczególnie koszty energii elektrycznej. Po kilku spotkaniach z przedstawicielami Agri Plus, w 2013 roku rolnicy zdecydowali się na budowę całkowicie nowego obiektu z wykorzystaniem premii rozwojowej oferowanej przez naszą firmę. I tak, na działce obok gospodarstwa powstała cał-

kiem nowa chlewnia na 1 200 sztuk i została oddana do użytku w listopadzie 2014 roku. Zamontowano tutaj automatyczną wentylację kurtynową, a także automatyczny system zadawania paszy, podłoga jest w pełni rusztowa, klatki na 25 szt. Dzięki zastosowaniu wentylacji kurtynowej z pewnością obniżą się koszty produkcji, a co za tym idzie, zwiększy się opłacalność inwestycji.

Warto na tej fermie przyjrzeć się wykonaniu kurtyń bocznych, które oczywiście są podłączone do całego systemu wentylacyjnego i sprzężone z czujnikami wewnątrz budynku oraz kominami z przepustnicami, ale samo wykonanie kurtyń jest o tyle ciekawe, że są one zrobione z dwukomorowej płyty PVC z dodatkiem poliwęglanu, co ogranicza skraplanie się pary wodnej. Ścisłe przylegają one do ścian budynku i poruszają się na specjalnych szynach zamontowanych na ścianach. Daje to także jeszcze lepsze zabezpieczenie termiczne obiektu szczególnie w okresie zimowym.

Muszę tutaj dodać, że Panowie Adam i Janusz, planują już kolejne zwiększenie produkcji, a mianowicie do połowy 2015 roku rolnicy zamierzają sprzedać, pozostałe jeszcze w gospodarstwie bydło, a budynek zostanie przystosowany dla potrzeb tuczników. Razem z przedstawicielem naszej firmy, został już zaplanowany remont, a stado powiększy się o kolejne 670 szt. Oczywiście na tego typu inwestycje Agri Plus oferuje premię modernizacyjną i po spełnieniu wszystkich uzgodnień, na które zgodzili się zarówno hodowcy jak i Agri Plus, z pewnością także i w tym przypadku premia ta zostanie rolnikowi wypłacona.

Rafał Grzełiński

Koordinator Regionu Centralny Zachód



MODERNIZACJA LUB BUDOWA Z PREMIA!

W trudnych dla branży trzodowej czasach wielu hodowców oczekuje stabilności. Niestety, działanie w pojedynkę, na własną rękę, często kończy się zaniechaniem prowadzenia tego kierunku produkcji. W takiej sytuacji dobrym rozwiązaniem, polecanym przez coraz liczniejsze grono rolników, jest znalezienie solidnego partnera.

Obserwując bohaterów tego reportażu, z których każdy postawił na współpracę z firmą Agri Plus, przekonać się można, że dokonali słusznego wyboru. Ich gospodarstwa w ostatnich latach stale się rozwijają. Możliwe to było między innymi dzięki wsparciu, jakie uzyskali w postaci bezzwrotnych premii wypłacanych przez firmę z tytułu modernizacji istniejącego obiektu lub budowy nowej chlewni. Wsparcie to wypłacane jest w postaci miesięcznych rat. Wymogi, którym trzeba sprostać, aby uzyskać premię nie są wygórowane, a ich spełnienie w rezultacie wpływa na poprawę warunków chowu i pozwala uzyskiwać lepsze wyniki. Podstawowe warunki to kojce o obsadzie nie większej niż 40 szt. (z zachowaniem właściwego stosunku długości do szerokości), pełny lub częściowy ruszt, wentylacja mechaniczna lub kurtynowa i izolowany strop. Z chwilą, gdy do Agri Plus dociera informacja, że rolnik zamierza modernizować lub budować chlewnię, pojawia się u niego doradca, z którym wspólnie dopracowują szczegóły takiego przedsięwzięcia, nie naciskając na przyjęcie konkretnego rozwiązania czy dostawcy wyposażenia. Najważniejsze jest, by osiągnąć warunki, w których zwierzętom zapewni się dobrostan na poziomie, który zagwarantują bardzo dobre wyniki produkcyjne. Razem szukają sensownych rozwiązań, takich, które dadzą akceptowalny koszt stanowiska. Najczęściej rolnik ma już własny plan, zatem doradztwo ogranicza się do drobnych szczegółów. Hodowca, który dopiero chciałby rozpocząć współpracę z firmą Agri Plus także może otrzymać dopłaty do stanowiska.



Zachodniopomorskie

Mosina, pow. szczecinecki

Teresa i Karol Kirkiewicz dwa lata temu przejęli znajdujące się w kiepskim stanie gospodarstwo po byłej bazie zakładów mięsnych. Zanim je kupili, podpisali umowę kontraktacyjną z Agri Plus. Budynki inwentarskie wymagały gruntownego remontu. Pierwszy z trzech budynków szybko doprowadzili do stanu pozwalającego na wprowadzenie zwierząt, instalując paszociąg i poidła oraz silos paszowy. Pierwszy rzut – 815 warchlaków – rozpoczął się na początku maja 2012 r. i we wrześniu został zakończony. Dzięki wyremontowaniu drugiej chlewni, przygotowani już byli do powiększenia kontraktu o prawie 500 szt. i w sumie z około 1 300 stanowiskami zrealizowali trzy kolejne rzuty. Od 9 stycznia tego roku mają do dyspozycji kolejne 430 stanowisk w zmodernizowanym, trzecim już budynku. I to nie jest ich ostatnie słowo – chcieliby w przyszłości dalej rozwijać swe gospodarstwo i wybudować od podstaw nową chlewnię. Zakupu gospodarstwa dokonali częściowo z własnych środków, część pochodziła z kredytu MR. Także modernizacji dokonują z własnych środków, a po części korzystają ze wsparcia, jakiego udziela im Agri Plus w postaci premii modernizacyjnej. Tak było w przypadku ostatnio oddanego do użytku budynku, w którym modernizacja przeprowadzona została zgodnie ze wskazówkami Agri Plus. Najnowsza tuczarnia to budynek o długości 50 i szerokości 8m. Jest w niej 13 kojców o wymiarach 7,2 x 3,2m, ze zautomatyzowanym zadawaniem paszy i wody, zewnętrzny silos i wentylacja mechaniczna. Karol Kirkiewicz mówi, że warto zainwestować trochę więcej w modernizację. Przekonał się o tym, gdy zasiedlił budynek zmodernizowany według wskazań Agri Plus – uzyskał w nim dużo lepsze wyniki, co dało mu więcej korzyści. Dwuletnie doświadczenie ze współpracy z Agri Plus pozwala mu powiedzieć, że jego gospodarstwo idzie do przodu – rozwija się. Dlatego coraz poważniej myśli o zwiększeniu produkcji i postawieniu nowych chlewni.



Państwo Kirkiewiczowie zaczynając niemalże od zera, w ciągu niespełna dwóch lat przygotowali w swym gospodarstwie ponad 1 700 stanowisk tuczu.

Wielkopolskie

Sokołowo Budzyńskie, pow. chodzieski

Po kilku latach dzierżawienia budynków w sąsiedniej miejscowości, gdzie prowadził tucz kontraktowy dla Agri Plus, Maciej Kowalak w marcu 2011 r. kupił za 140 tys. zł działkę z budynkiem magazynowym po byłym PGR w Sokołowie, wyremontował go, dobudował do niego nową część przystosował do tuczu. Po 10 miesiącach tuczarnię zasiedlił pierwszymi warchlakami w liczbie 1 380 szt. Kiedy odłożył trochę środków, od września 2012 r. do stycznia 2013 r., postawił nową tuczarnię na 460 szt. na pełnym ruszcie, korzystając z doradztwa i programu wsparcia Agri Plus. Budynek ma w sumie 6 m wysokości, z tym że pod rusztami znajdują się głębokie prawie na 2 m kanały gnojownicowe, w większej części położone ponad poziomem gruntu. Fundamenty wykonano w nim z bloczków cementowych układanych na wylewanych ławach, ściany natomiast postawiono z bloczków Ytong, a dach z płyty warstwowej oparto na konstrukcji stalowej. Wymiary najnowszej inwestycji – tuczarni na 1 170 szt., która według planów ma być zasiedlona już pod koniec września(!) to 66,50 x 15,55 m. Będzie to także budynek na pełnym ruszcie z wentylacją kurtynową i kominami wylotowymi. Projekt zaproponowany został przez Agri Plus i wspólnie z hodowcą dopasowany do indywidualnych potrzeb. W tym budynku fundamenty będą wylewane. Wykonane w nim zostaną głębokie kanały gnojownicowe. Ściany mają być postawione z siporeksu i izolowane 15-centymetrową warstwą wełny mineralnej. Stalowa konstrukcja dachowa pokryta będzie płytami warstwowymi o grubości 80 mm. W systemie wentylacji wykorzystane zostaną kurtyny boczne o wys. 1,2 m na długości całego budynku i kominy wyciągowe. Wznosząc ten budynek, hodowca skorzysta z kolejnej premii rozwojowej i kredytu z BS, oprocentowanego w wysokości 4,7%. Maciej Kowalak chwali sobie współpracę z Agri Plus, podkreślając fachowe doradztwo, terminowe płatności i rzetelną obsługę.



Maciej Kowalak z lek. wet. Przemysławem Zacharą, opiekującym się stadem znajdującym się w jego gospodarstwie w tuczarni na 460 szt., do której przyznana została premia rozwojowa.



Jeszcze dwa lata temu ten budynek był opustoszałym magazynem.

Wielkopolskie

Osowo Stare, pow. obornicki

Rafał Białek 1 marca 2010 r. wydzierżawił od ANR w drodze przetargu gospodarstwo z myślą o prowadzeniu w nim tuczu kontraktowego dla Agri Plus. Wcześniej miał do czynienia z tym kierunkiem produkcji w gospodarstwie ojca, który jednak ze względu na brak opłacalności zaniechał utrzymywania świń, a widząc poczynania syna podchodził do nich początkowo ze sceptycyzmem. Po dokonaniu niezbędnych prac, na które zaciągnął kredyt preferencyjny, w listopadzie tego samego roku wstawił pierwsze warchlaki. W kompleksie budynków, z których żaden wcześniej nie był chlewnią, ostatnie zwierzęta (bydło) utrzymywane były 10 lat temu. Konieczne było załatwienie formalności związanych ze zmianą ich użytkowania. Modernizacja wykonana systemem gospodarczym, polegała na naprawie instalacji elektrycznej, postawieniu murowanych wygradzeń, założeniu instalacji wodnej z poidłami oraz systemu zadawania paszy z paszociągami, karmnikami i silosami. Prace te wraz z wyposażeniem pochłonęły ok. 100 tys. zł i pozwoliły uzyskać w budynku o wymiarach 85 x 12 m, 1000 stanowisk tuczowych. Dwa lata później zmodernizowany został drugi budynek na 650 stanowisk tuczu. Tym razem zgodnie ze wskazówkami Agri Plus, pozwalającymi uzyskać premię modernizacyjną. Takie rozwiązania przyniosły wiele korzyści, przede wszystkim mniej pracy fizycznej związanej z zastosowaną technologią utrzymania. W pierwszym budynku świny utrzymywane są na płytkiej ściółce, w drugim bezściółkowo, na „półruszcie”. W chlewni tej zastosowano też sprawniej działający system wentylacji oraz mniejsze kojce. Konstrukcja budynku ze słupami podporowymi wewnątrz zadecydowała o wyborze rozwiązania z płytkim kanałem gnojowym (27 cm) i czyszczącym go zgarniakiem podrusztowym. Przegrody kojców wykonane zostały z desek PCV, a słupki ze stali nierdzewnej. Całkowity koszt modernizacji tego budynku wyniósł ok. 210 tys. zł. Wyposażające go firmy udzieliły sprzedaży ratalnej. Rafał Białek ma ambitne plany, chce zmodernizować i zasiedlić kolejne budynki, także we współpracy z Agri Plus. W tym celu złożył już w urzędzie gminy raport oddziaływania na środowisko, w którym zawarty został również projekt modernizacji pierwszego budynku z technologii płytkościółkowej na bezściółkową na rusztach. Zapytany o współpracę z Agri Plus mówi, że gdyby nie był z niej zadowolony, to nie podejmowałby się następnych zadań. Dzięki niej cały czas posuwa się naprzód – dokupuje ziemię lub modernizuje kolejne budynki. Najbardziej ceni sobie terminowe wypłaty, zgodne z podjętymi ustaleniami.



Tuczarnia z utrzymaniem na „półruszcie” na 650 szt., do której przyznana została premia modernizacyjna.



Rafał Białek (z prawej) z lek. wet. Rafałem Grzelińskim, serwisującym fermę Krystianem Żarną i Arkadiuszem Wojciechowskim – koordynatorem produkcji na terenie Wielkopolski.

Kujawsko-pomorskie

Hodowca spod Bydgoszczy w lipcu ubiegłego roku, rozpoczął prace modernizacyjne w gospodarstwie po byłym PGR, w którym znajdują się cztery identyczne budynki o wymiarach 17 x 103 m. Około 40-letnie obiekty, pierwotnie służące za bukaciarnie, w których utrzymywano także owce, świnie i indyki, stały nieużytkowane przez kilka lat. Według planów zasiedlone mają zostać wszystkie cztery budynki, ale skala niezbędnych do wykonania prac wymaga jeszcze czasu. Pierwszy budynek udało się zasiedlić w styczniu tego roku. 1 990 szt. warchlaków przyjechało w wadze 30-35 kg. Opuszczające chlewnię tuczniaki osiągnęły 118-120 kg m.c. Do końca roku do użytku oddane mają być dwa kolejne budynki. Do tego momentu hodowca chciałby pozostać anonimowy. W celu zapewnienia najwyższych standardów bioasekuracji, budynki będą zasiedlane wraz z kolejnymi rzutami, w rytmie przyjętego już na fermie cyklu. Zastosowano w nich wentylację kurtynową z kominami wylotowymi, działającą na zasadzie grawitacyjnej, z automatycznym sterowaniem otwierania kurtyn oraz klap w kominach. W budynku zainstalowano 13 kominów wentylacyjnych o średnicy 820 mm. Ten system zapewnia dostęp do świeżego powietrza przy minimalnych kosztach energii elektrycznej. Prace budowlane dotyczące jednego budynku pochłaniają ok. 50 tys. zł (czyszczenie, zakładanie nowych rusztów, uzupełnianie ubytków w konstrukcji). Dodatkowym kosztem na tej fermie jest naprawa dachów – ok. 30 tys. zł na budynek, jak również odtworzenie infrastruktury: doprowadzenie do stanu umożliwiającego sprawne i bezpieczne użytkowanie instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej. Koszt wyposażenia jednej tuczarni to 400 tys. zł. Dostarczająca je firma, po wpłacie 20% wartości udzieliła kredytu na pozostałą część, rozkładając płatność na okres 2 lat. Hodowca spełnił także warunki uprawniające do otrzymania premii modernizacyjnej wypłacanej przez Agri Plus. To, plus oczywiście podstawowe płatności, sprawia, że hodowca nie martwi się o swoje dochody. Współpraca z Agri Plus to przede wszystkim stabilność i pewność. Hodowca zna swój zarobek przed rozpoczęciem prac budowlanych czy remontowych, a często nawet przed kupnem gospodarstwa, dlatego dokładnie wie, ile pieniędzy może przeznaczyć na inwestycje.

Artykuł opublikowany za zgodą redakcji Trzoda Chlewna.



Pierwszy z budynków zasiedlony został po niespełna półrocznym okresie wytyżonych prac.



Pomieścić on może 1 900 tuczników.



W kolejnych budynkach trwają prace, dzięki którym możliwe będzie ich zasiedlenie jeszcze w tym roku.

EKOLOGICZNE FERMY

- CZEMU NIE!

Paradoksalnie to utrzymanie tuczników na rusztach jest jednym z najbardziej ekologicznych rozwiązań przyjętych w całej Unii Europejskiej. Zwierzęta w okresie tuczu mają zapewnioną swobodę ruchu, dostają też do woli pełnoporcjową paszę oraz wodę. O ich kondycji niech świadczy fakt niskich upadków oraz wysokich przyrostów dziennych. Ta kombinacja metod hodowlanych pozwala osiągać bardzo dobre wyniki produkcyjne przy niskich kosztach własnych. O czym Państwa informuję? O promowanych przez Agri Plus nowych niskoemisyjnych oraz energooszczędnych rozwiązaniach konstrukcyjnych - BUDYNKU 900. W procesie hodowli w takim budynku powstaje gnojowica. Czym jest? To najbardziej ekologiczny nawóz, który doskonale nadaje się do stosowania w określonych terminach agrotechnicznych. Często zapominamy, że gnojowica powstająca w procesie hodowli też jest wartością dodaną i powinna w biznes planie znajdować się po stronie przychodów? Można zadać sobie pytanie - co to azot? Odpowiedź chyba nikogo nie zdziwi - to pieniądz. W prosto liczony sposób w kontrakcie dla 1 000 miejsc tuczowych, przy założeniu 2,8 wsadu w roku powstaje około 9 200 kg czystego azotu, którym można nawieźć 54 ha gruntów rolnych. To w istocie najbardziej zintegrowana i ekologiczna produkcja oraz przykład zamkniętego obiegu azotu w przyrodzie. Alternatywą oczywiście jest azot z nawozów syntetycznych. Proszę sobie jednak wyobrazić, że aby wyprodukować wspomnianą ilość azotu należy wyemitować dodatkowo 82 800 kg CO₂. No i ta cena! 34% saletra amonowa kosztuje około 1 350 PLN! Na zakończenie dodam, że wielu z naszych Rolników Kontraktowych przekonało się o zaletach utrzymania zwierząt na rusztach, a azot pochodzący z nawozów naturalnych w istotny sposób poprawił ich bilans przychodów.

Piotr Pilarski

Pełnomocnik Zarządu ds. Ochrony Środowiska



POWRÓT DO KARSIBORU

Jak zapewne część z Państwa wie, Agri Plus prowadzi od wielu lat, skup zbóż w Karsiborze. Po przerwie spowodowanej sprawami własnościowymi jesteśmy znowu obecni w tej lokalizacji. Nowy właściciel jest naszym hodowcą, który poszukując możliwości rozszerzenia swojej działalności dotarł do nas za pośrednictwem Marka Tosika. Po wizytacji obiektu ustaliliśmy nasze wymagania i prace ruszyły. Wcześniejsze rozpoczęcie zniw podkreślało nam tempo niemiłosiernie, ale udało się i w kampanii 2014/2015 Agri Plus powróciło do Karsiboru.

Osobiście kampanię na tym terenie oceniam bardzo dobrze. Udało nam się skupić znaczne ilości zbóż i z całą pewnością nasza współpraca będzie kontynuowana przez kolejne lata, zarówno w zakresie skupu mniejszych ilości, jak i kontraktowania większych ilości zbóż i ziaren roślin strączkowych. Obiekt wyposażony jest w suszarnię oraz nowoczesne laboratorium oceny jakości zbóż.

Jeśli jesteście Państwo zainteresowani poszerzeniem współpracy z Agri Plus o skup i magazynowanie, zachęcamy do skontaktowania się z nami. Nasze minimalne wymagania to:

- waga samochodowa elektroniczna
- laboratorium wyposażone w analizator jakości zbóż klasy GAC lub Granomat
- sprzęt laboratoryjny do oceny poziomów zanieczyszczeń i występowania szkodników magazynowych
- możliwość załadunku paszowozów
- połączenie z internetem na obiekcie.



Zapewniamy doradztwo w zakresie zakupu sprzętu laboratoryjnego, a także szkolenie dla osób, które będą dokonywały oceny jakości przyjmowanego zboża.

W sprawie nawiązania współpracy prosimy o kontakt z następującymi osobami:

- Rejon Szamotuł i Czarnego Małego: **600-089-930**
- Rejon Kraplewic i Kętrzyna: **667-670-580**
- Rejon Zamościa: **692-492-715**
- Rejon Grodkowa: **696-944-091**
- Kierownik działu surowcowego: **608-004-798**

Z osobami podanymi powyżej możecie Państwo również rozmawiać jeśli chcecie sprzedać zboże. Nasze paszowozy są na Państwa fermach regularnie, więc wracając mogą odebrać towar. W ten sposób oprócz preferencyjnej ceny dla naszych hodowców jesteśmy w stanie zaoferować również bardzo atrakcyjną stawkę transportową.

Krzysztof Ulas



ZMIANY W DZIALE TRANSPORTU AGRI PLUS

Zwiększenie ilości przewożonych zwierząt oraz rosnące koszty napraw starszych pojazdów Agri Plus do transportu żywych zwierząt, spowodowało uruchomienie projektu wymiany części floty oraz jej powiększenia. Dotychczas zwierzęta przewożono szesnastoma ciężarówkami składającymi się z ciągników siodłowych i naczep, jednak od grudnia 2014 roku rozpoczęto wprowadzanie fabrycznie nowych 8 pojazdów - 6 zestawów z naczepą oraz 2 pojazdy typu solo z przeznaczeniem na mniejsze ilości zwierząt i trudniejsze wjazdy na farmy. Z dotychczasowej floty, do sprzedaży wyznaczono 6 zestawów średnio jedenastoletnich. Od stycznia 2015 roku, Agri Plus posiada na własność 18 pojazdów ciężarowych do transportu zwierząt. Nowe pojazdy spełniają najwyższą z obecnych normę emisji spalin EURO 6, a ich silniki mają moc 450 KM. Pojazdy posiadają automatyczną skrzynię zmiany biegów jednak wyposażoną w pedał sprzęgła, który służy do ruszania i zatrzymywania pojazdu (w trudnych warunkach ma służyć pomocą przy wyjeżdżaniu z grząskich nawierzchni). W dwóch pojazdach typu solo dodatkowo zastosowano pneumatyczne zawieszenie przedniej osi, dzięki czemu kierowca może regulować wysokość całego pojazdu, co bardzo pomaga przy wjazdach w trudnych terenach, załadunku oraz myciu i dezynfekcji. Nowe naczepy zostały wyposażone w osie unoszone pneumatycznie. I i III oś w zależności od ilości załadowanych zwierząt automatycznie kolejno podnoszą się lub opuszczają. Jadąc z pustą naczepą obydwie osie są uniesione, dzięki czemu oszczędzane są opony, a pojazd ciągnący zużywa mniej paliwa, co oczywiście przekłada się na środowisko jak i mniejsze koszty eksploatacji. W zabudowach i naczepach zastosowano rozwiązania Agri Plus, mające na celu polepszenie dobrostanu zwierząt (konstrukcja windy oraz boksów).



ZMIANY W DZIALE TRANSPORTU AGRI PLUS

Wynikają one z wieloletnich obserwacji i doświadczeń kierowców oraz osób obsługujących. Ufamy, iż wprowadzone zmiany przyczynią się do polepszenia dobrostanu zwierząt w czasie załadunku, transportu i rozładunku. Należy jednak zawsze pamiętać, że niemal najważniejszym czynnikiem mającym wpływ na dobrostan zwierząt jest człowiek i jego obsługa zwierząt. Nawet najlepsze rozwiązania konstrukcyjne nie zastąpią dbałości o dobrostan przez kierowców i osób obsługujących!

Zakup i wprowadzenie fabrycznie nowych pojazdów w Agri Plus poprawi dobrostan zwierząt oraz pozytywnie wpłynie na środowisko.

Nie zapominajmy o stałym i skrupulatnym przestrzeganiu Bioasekuracji ferm i środków transportu. Stosowanie i kontrola przy obecnym zagrożeniu ASF muszą być na najwyższym poziomie - ryzyko jest ogromne. Bardzo dużo zależy od naszej wspólnej pracy. Fermy i pojazdy używane do przewozu zwierząt muszą w pełni spełniać zasady Bioasekuracji. Nie zaniedbujmy m.in. wykonania dezynfekcji i kontroli czystości pojazdów przed wjazdem na fermę.

Z poważaniem

Paweł Stepien

Kierownik Transportu Agri Plus



Nowe pojazdy zostały powierzone kierowcom Agri Plus. Na zdjęciu od lewej: Krzysztof Cieślak - pojazd 9, Stanisław Spychalski - 14, Paweł Szmyt - 20, Ryszard Podgórzeński - 11, Łukasz Zbitka - 7 oraz pojazdy o symbolach: 1, 5, 8.

O AGRI PLUS

Na wszystkich etapach, naszą produkcję prowadzimy w oparciu o polskich hodowców. Od wielu lat współpracujemy w ramach umów z gospodarstwami indywidualnymi, spółdzielniami, a także grupami producentów. Naszym celem jest stworzenie dużej grupy zadowolonych kontrahentów, którzy dzięki stałej poprawie wyników zwiększają dochody swoich gospodarstw. W ramach umów wzajemnych pomagamy hodowcom w poprawie warunków ich obiektów. Równocześnie dbamy o uzyskanie produktów najwyższej jakości. Nasza działalność oparta jest o najwyższe standardy dobrostanu zwierząt i ochrony środowiska.

Agri Plus od 2000 roku rozwija hodowlę trzody chlewnej w Polsce w oparciu o własny model Tucz Kontraktowego. Jest to pierwsza tego typu bezpieczna i stabilna oferta współpracy dla polskich hodowców.

Tucz kontraktowy Agri Plus zakłada odchów warchlaków lub tuczników przez hodowców na terenie ich gospodarstw. Hodowca nie ponosi ryzyka związanego z sytuacją na rynku: cenami pasz i żywca.

Dostawcą zwierząt i paszy jest Agri Plus lub inny dostawca wskazany przez Agri Plus. Dostarczamy pełnoporcjową i odpowiednio zbilansowaną dla danej grupy wiekowej zwierząt paszę, która produkowana jest w wytwórniach pasz należących do Spółki. Zapewniamy kompleksową obsługę weterynaryjną. W ramach kontraktu nasi lekarze i technicy weterynarii oraz zootechnicy sprawują pełną opiekę nad fermami hodowców.

Hodowca zapewnia właściwie przygotowaną chlewnię i zajmuje się hodowlą zwierząt. W zamian Agri Plus zapewnia stabilne, regularne wpływy i dodatkową płatność za racjonalne zużycie paszy.

Zapewniamy również fachowe doradztwo w zakresie remontu i adaptacji budynków inwentarskich, a także budowy nowych obiektów. Inwestycje te wspieramy poprzez dodatkowe premie rozwojowe, których wysokość uzależniona jest od rodzaju inwestycji.

Zawieramy umowy na:

- produkcję prosiąt na fermach macierzystych
- dostawy produktów rolnych w postaci warchlaków, tuczników oraz kombinację tych dwóch.







KONTRAKTOWY TUCZ TRZODY CHLEWNEJ. NASI LUDZIE W TERENIE:

ARTUR PIETRZAK
668 153 542
a.pietrzak@agriplus.pl

MAREK STEPANIK
606 135 594
m.stepanik@agriplus.pl

RAFAŁ GRZELIŃSKI
602 469 068
r.grzelinski@agriplus.pl

ADAM KISIEL
600 255 373
a.kisiel@agriplus.pl

ARKADIUSZ WOJCIECHOWSKI
600 031 763
a.wojciechowski@agriplus.pl

TOMASZ PAWLAK
668 153 525
t.pawlak@agriplus.pl

PAWEŁ BORON
604 085 655
p.boron@agriplus.pl

Z AGRI PLUS HODOWCA ZAWSZE JEST NA PLUS.